

Sygn. akt III C 51/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, Wydział III Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Dietkow

Protokolant: Kinga Kwaśniewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 roku w Warszawie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 40.000,00 PLN (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2015 roku do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 1.735,00 PLN (tysiąc siedemset trzydzieści pięć złotych) tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Sygn. akt III C 51/15

## UZASADNIENIE

Powód A. K. (1) w pozwie z dnia 9 stycznia 2015 roku wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 88 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2014 roku oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł wraz z opłatą sądową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 października 2000 roku w O. A. P. prowadzący autobus marki A. nr rejestracyjny (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie ustąpiwszy pierwszeństwa przejazdu wjechał na skrzyżowanie i doprowadził do zderzenia z jadącą na rowerze B. K. – okoliczność przyznana przez pozwanego k. 28. B. K. w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku zmarła 22 października 2000 roku, miała 47 lat – dowód - odpis skrócony aktu zgonu k. 67. A. P. został uznany za winnego spowodowania wypadku komunikacyjnego i

skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 7 lutego 2001 roku, sygn. akt II K 596/00 na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby – bezsporne. Sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia. Pozwany przyznał i wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 12 000 zł – okoliczność przyznana przez pozwanego k. 28 - 28verte. B. K. w chwili śmierci była mężatką, miała dwoje dorosłych dzieci: powoda i córkę A. K. (2) – okoliczność bezsporna. Przed śmiercią pracowała jako sprzątaczką oraz zajmowała się prowadzeniem domu – dowód – zeznania świadka Z. K. k. 68verte, e-protokół 00:23:27, 00:23:48– 00:24:15. Powód przed śmiercią matki miał 28 lat, mieszkał ze swoją żoną w O., w odległości około 0,5 – 1 km od matki, pracował jako policjant – dowód – zeznania powoda k. 69, 52, e-protokół 00:07:0– 00:07:38, 00:08:10–00:08:13, 00:10:38–00:10:40, zeznania świadka Z. K. k. 68verte, e-protokół 00:22:13–00:22:15. Powód wyprowadził się z domu rodzinnego w 1995 roku, zamieszkał u swojej babci – dowód – zeznania powoda k. 69, 52, e-protokół 00:08:25–00:08:36, zeznania świadka Z. K. k. 68verte, e-protokół 00:14:49–00:15:00. Powód utrzymywał kontakt z matką, bywał u niej na obiadach, spędzali razem uroczystości rodzinne i okolicznościowe – dowód – zeznania powoda k. 69, 52, e-protokół 00:08:04–00:09:38, zeznania świadka Z. K. k. 68verte, e-protokół 00:15:29–00:16:21, 00:24:37–00:24:54. Matka powoda była rodzinna, spajała rodzinę, po jej śmierci więzi między członkami rodziny uległy osłabieniu – dowód – zeznania powoda k. 69, 53, e-protokół 00:10:56–00:11:19, zeznania świadka Z. K. k. 68verte, e-protokół 00:23:27, 00:26:18–00:26:20. Powód odwiedza grób matki – dowód – zeznania powoda k. 69, 53, e-protokół 00:14:10–00:14:13, zeznania świadka Z. K. k. 68verte, e-protokół 00:20:45–00:20:47. Powód wykonując zawód policjanta był bardzo nerwowy, nadużywał alkoholu, nie leczył się odwykowo, dwa razy wszywano mu esperal – dowód – zeznania powoda k. 69, 53, e-protokół 00:12:31–00:12:45, 00:13:25–00:13:26, 00:13:32, e-protokół z 25 listopada 00:36:17–00:36:27, 00:36:34–00:37:17, zeznania świadka Z. K. k. 69, e-protokół 00:26:33–00:26:55. Powód utrzymuje rzadkie kontakty z ojcem i siostrą – okoliczność przyznana k. 53. Powód jest rozwiedziony, ma 15 – letniego syna, od lutego 2015 roku jest na emeryturze „policyjnej” – dowód – zeznania powoda k. 69, e-protokół 00:31:28–00:31:30, 00:32:24–00:32:32, k. 53, e-protokół 00:13:40–00:14:00.

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

Nie było sporu między stronami co do daty wypadku, w którym obrażenia skutkujące śmiercią 22 października 2000 roku odniosła matka powoda. Nie było sporu co do sprawcy wypadku A. P., uznania go za winnego spowodowania wypadku, spowodowania śmierci matki powoda i skazania go prawomocnym wyrokiem przez Sąd Rejonowy w Otwocku w sprawie II K 596/00. Pozwany przyznał wypłacenie powodowi 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki. Pozwany nie kwestionował także co do zasady swojej odpowiedzialności w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku. Na zasadzie art. 229 k.p.c. wszystkie te okoliczności nie wymagały dowodu.

Według art. 822 § 1 k.c., powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakłada powstanie odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby,

na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone osobom trzeci. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny, tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 353/99). Pozwany podnosił brak zasadności roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej, która nastąpiła przed 2008 rokiem, uznał wypłacone powodowi świadczenie za wystarczające, a dalsze żądanie zgłoszone przez powoda jako nieuzasadnione.

Śmierć matki powoda nastąpiła 22 października 2000 roku, a więc w okresie poprzedzającym dodanie do art. 446 k.c. § 4 tego przepisu przewidującego możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zadośćuczynienia pieniężnego

za krzywdę doznaną w wyniku śmierci członka rodziny. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku - tak uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, z. B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, z. 1, poz. 10 oraz wyroki z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, z. C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC 2011-ZD, z. B, poz. 44, oraz z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718.

W pierwszej kolejności należy rozważyć jakie dobro osobiste powoda zostało naruszone, czy jest to wskazywane zerwanie więzi z matką, utrata najbliższego przyjaciela, niemożliwość wychowywania się w pełnej rodzinie przy współdziałaniu matki. Odnosząc się do tej kwestii należy zauważyć, że katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochrona przewidziana w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ma już obecnie wątpliwości, że do tego otwartego katalogu zalicza się także więzi rodzinne. Szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny, zwłaszcza jak w niniejszej sprawie, między synem a matką, którzy pozostawali ze sobą w dobrych relacjach aż do śmierci matki powoda, pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. W cytowanej uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie III CZP 32/11 Sąd Najwyższy podkreślił: „trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 488 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć poszkodowanego. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również wiec osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 488 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego”. Sąd przedstawił stanowisko judykatury w całości akceptuje. Wina sprawcy spowodowania wypadku, w następstwie którego zmarła matka powoda, czym wyrządził szkodę powodowi jest oczywista na podstawie art. 436 § 2 k.c., została potwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym za popełnienie przestępstwa. Powód naturalnie odczuwał ból i cierpienie wywołane utratą matki. Zerwanie więzi rodzinnej spowodowane śmiercią matki zostało przez powoda dowiedzione. Relacje powoda z matką były dobre, ale nie szczególnie bliskie, jak to wynikałoby z pozwu. Matka po usamodzielnieniu powoda pomagała mu jak potrafiła - gotowała obiady. Było to normalne w sytuacji takiej rodziny jak powoda, pozostawiania matki powoda w domu i zajmowania się rodziną. Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom powoda co do jego przeżyć po śmierci matki. W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że to śmierć matki, a nie wykonywany przez niego zawód policjanta spowodowały nadmierną nerwowość oraz uzależnienie od alkoholu. Powód nie udowodnił, że to na skutek śmierci matki leczył się z uzależnienia i dlatego wszyto mu esperal. Zeznań powoda nie potwierdził świadek Z. K.. Sąd nie dał wiary powodowi w zakresie, w którym zeznał, że codziennie odwiedza grób matki wraz ze swoim synem. Okoliczności tej zaprzeczył bowiem świadek Z. K., który zeznał, że to on zajmuje się najczęściej grobem swojej żony, zeznał także, że jest bardzo samotny, nie odwiedzają go dzieci. Matka była bliska powodowi dlatego, że była matką. Powód od 1995 roku nie mieszkał z nią, wiadomo, że w tym czasie nie założył jeszcze rodziny. Nie potrzebował zatem matczynej opieki, bezwarunkowej miłości i akceptacji. Nie mógł jadać obiadów u matki ze swoim synem, gdyż syn powoda ma obecnie 15 lat, a to oznacza, że urodził się w (...) roku i w chwili śmierci B. K. był niemowlakiem. Usamodzielnienie się powoda, założenie rodziny nie doprowadziło do zerwania więzi rodzinnych z matką, choć nie były one bardzo mocne, skoro po śmierci matki członkowie rodziny nie utrzymują ze sobą kontaktów. Z pewnością więzi rodzinne były w tej rodzinie rozluźnione, ale jest możliwe, że istotnie B. K. spajała tę rodzinę. Po jej śmierci rodzina właśnie nie związana ze sobą zbyt mocno rozpadła się. Brakowało wcześniej i brakuje obecnie miłości

i dobrej pamięci o matce, która gromadziłaby członków rodziny i jednoczyła ich ze względu na pamięć o niej. Powód nie zeznał o przechowywanym w pamięci obrazie matki przekonująco. Nie wspominał o istotnych wydarzeniach, przeżywanych wspólnie. Nie opisywał przechowywanych pieczołowicie pamiątek po matce. To są istotne okoliczności świadczące o braku deklarowanej w pozwie bardzo silnej więzi powoda z matką i o istnieniu innych niż zwykła więź rodzinna dóbr osobistych. Przesadzone, przygotowane na potrzeby niniejszej sprawy były twierdzenia pozwu „o utracie przyjaciela”. Powód naruszenia takiego dobra osobistego nie udowodnił. W pozwie powód wskazywał, że po nagłej, niespodziewanej śmierci ojca doznał głębokiego wstrząsu emocjonalnego, którego skutki odczuwa do dziś. Ojciec powoda żyje, a nawet gdyby przyjąć, że pozew zawiera błędy, fragmenty przeniesione z orzeczeń sądowych, to powód nie dowiódł jaki „głęboki wstrząs emocjonalny” odczuwa do dziś. Powód w dacie śmierci matki nie wychowywał się w rodzinie z matką, w tym sensie nie został osierocony. Był już wychowany, mieszkał samodzielnie, pracował i założył rodzinę. Stołowanie się u matki mogło być formą pomocy świadczonej przez matkę powoda młodej rodzinie, co jest powszechne. Powód nie udowodnił, że po śmierci matki musiał zmierzyć się z drastyczną zmianą trybu życia. Zeznał, że w chwili śmierci matki był policjantem i nie przestał nim być po jej śmierci. Nie udowodnił, że nadal odczuwa dominujące osamotnienie, żal, tęsknotę, poczucie niepowetowanej straty, utratę poczucia bezpieczeństwa i sensu życia, że boryka się z przygnębieniem, że stracił zainteresowanie światem zewnętrznym, a śmierć matki jest utratą jego własnego bytu. Powód wykonywał stresujący zawód, nadużywał alkoholu, miał problemy z utrzymaniem więzi małżeńskich, ale stanowczo nie udowodnił, że jego problemy miały to związek ze śmiercią matki. Nigdy nie ma dobrego czasu na rozstanie z rodzicem, ale pisanie, że mając 28 lat w dalszym ciągu potrzebował matczynej miłości oraz wsparcia i nie wyobrażał sobie życia bez niej jest przesadą. Wyjątkowości więzi z matką powód nie udowodnił. Dla każdego śmierć matki jest trudnym doświadczeniem. Dla złagodzenia przeżyć związanych ze stratą osoby bliskiej ważny jest upływ czasu. Od śmierci matki powoda minęło 15 lat. Powód nie udowodnił, że nadal intensywnie odczuwa „odarcie z bezpieczeństwa i opieki, z bezwarunkowej miłości i akceptacji, jakie mogą dać jedynie rodzice”, że „nie widzi przyszłości w życiu osobistym, nastąpiło ograniczenie spotkań i kontaktów towarzyskich”.

Roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej przyznawane na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego na art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda. Ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej. Temu celowi służy zadośćuczynienie określone przez Sąd na kwotę 40.000,00 PLN co łącznie z uzyskanym od pozwanego świadczeniem daje kwotę 52.000,00 PLN. W kwestii kryteriów przyznawania zadośćuczynienia z uwagi na brak jednoznacznych przesłanek dotyczących wysokości zadośćuczynienia Sąd kierował się przesłankami, które wielokrotnie przewijają się w orzecznictwie dotyczącym zadośćuczynienia, o których mowa w art. 455 k.c. Zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny oraz przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może charakteru stricte symbolicznego, a nadto powinno stanowić przynajmniej w części zaspokojenie poczucia straty osoby bliskiej. Poza powyższym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia winno się brać pod uwagę stopień nasilenia cierpień psychicznych, ich długotrwałość, a także wiek powoda oraz rodzaj więzi jaka łączyła powoda z osobą zmarłą. Postępowanie dowodowe wykazało, że pomiędzy powodem, a zmarłą matką istniała więź rodzinna, której zerwanie spowodowało u powoda ból, cierpienie i przygnębienie, tym bardziej, że śmierć matki powoda była nie tylko niespodziewana ale i przedwczesna, gdyż matka powoda miała 47 lat. W ocenie Sądu był to jednak rodzaj więzi, który stopniem nasilenia nie odbiegał znacząco od typowych, normalnych relacji panujących pomiędzy matką i synem. Nie było w tych relacjach żadnej wyjątkowości, o której mowa w pozwie. Rzeczą oczywistą jest, że powód przeżywał śmierć matki, trudno mu było się z nią pogodzić, matka była przy nim przez ponad 20 lat, mogła przez wiele lat stanowić dla niego wsparcie i jednoczyć rodzinę. Powód przeżył śmierć matki, co jest naturalną reakcją człowieka na wystąpienie w jego życiu takiego wydarzenia. Odnośnie rozluźnienia więzi łączących jego najbliższą rodzinę, to od chęci członków tej rodziny zależy, czy będą utrzymywać ze sobą kontakt i jak będzie intensywny. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał także na uwadze to, że funkcjonowanie powoda w społeczeństwie nie zostało zakłócone. Powód jest obecnie na emeryturze, jak zeznał nie nadużywa alkoholu. Co prawda, powodowi nie powiodło się w małżeństwie, ale powód nie udowodnił aby rozpad jego małżeństwa miał związek ze śmiercią matki. Powód w związku ze śmiercią matki nie korzystał z pomocy psychologicznej, nie przyjmował również środków farmakologicznych. Śmierć matki nie zmieniła funkcjonowania

psychicznego powoda, nie miała również wpływu na jego zdrowie i funkcjonowanie zawodowe. Nie bez znaczenia jest upływ 15 lat od daty śmierci matki, co powinno umożliwić powodowi zakończenie żałoby. Ponadto powód nie udowodnił istnienia innych, szczególnych okoliczności, wykraczających poza normalne ujemne odczucia człowieka dotkniętego utratą osoby bliskiej.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd popiera dominujący w ostatnim czasie w orzecznictwie pogląd, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają zasądzenie odsetek

od przyznanego zadośćuczynienia od dnia następnego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. 5 maja 2015 roku. Zdaniem Sądu powód nie wykazał żadnym dowodem wcześniejszego wezwania pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia dochodzonego w pozwie, jak i też daty, w której ubezpieczyciel wypłacił uznaną przez siebie kwotę. Nie wystarczy złożenie w pozwie wniosku o zobowiązanie pozwanego do złożenia akt szkodowych, które są prywatnym dokumentem pozwanego i zwykle są zbiorem kopii uzyskanych przez pozwanego oraz jego notatek. Przepisy k.p.c. nie znają dowodu z akt szkodowych. Powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który powinien złożyć wezwanie pozwanego do zapłaty i potwierdzenie otrzymania tego wezwania. Przerzucanie obowiązku dowodzenia na pozwanego tak istotnych dla wymagalności roszczenia powoda okoliczności narusza art. 6 k.c.. Świadczenie pozwanego należało uznać jako bezterminowe w myśl art. 455 k.c. i za datę wymagalności przyjmując dzień następny po dniu otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu, stanowiącego zarazem wezwanie pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

To wszystko mając na uwadze sąd orzekł jak w wyroku.

Stosując art. 100 k.p.c. sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu. Powód wygrał w 46%. Na koszty poniesione przez powoda składa się opłata od pozwu w kwocie 4.400 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3.617 zł, zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku poz. 490) wraz

z opłatą sądową od pełnomocnictwa, łącznie 8.017 zł. Z uwzględnieniem wygranej powoda 46% jego koszty to kwota 3.688 zł. Koszty pozwanego stanowi wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3.617 zł., a wygrana pozwanego to 54%. Koszty pozwanego z uwzględnieniem wygranej 54% wynoszą 1.953 zł. Od wyższych kosztów powoda należało odjąć koszty pozwanego i na rzecz powoda zasądzić różnicę w wysokości 1.735 zł.